

Sygnatura akt I C 718/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jan Bartniak

Protokolant: p.o.sekr.sąd. Konrad Gajdziński

po rozpoznaniu w dniu 21-07-2017 r. w Koninie na rozprawie sprawy

z powództwa **J. P.**

przeciwko (...) **SA w W.**

o zapłatę 122.000 zł

1. zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powoda J. P. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią matki i ojca w wypadku komunikacyjnym z dnia 22.06.2003 r. kwotę 42.000 zł (czterdzieści dwa tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28.04.2016 r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwa w pozostałej części;
3. znosi wzajemnie poniesione przez strony koszty procesu.

Jan Bartniak

Sygn. akt IC 718/16

UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym do Sądu Okręgowego w K.działający w imieniu powoda J. P. pełnomocnik wniósł o zasądzenie na rzecz powoda kwoty 122.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30.03.2016r. do dnia zapłaty i kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 14.400,00 zł oraz kosztów opłaty skarbowej od udzielonych pełnomocnictw w kwocie 34,00 zł, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią obojga rodziców powoda w wypadku komunikacyjnym z dnia 22.06.2003r.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda podniósł, iż w dniu 22.06.2003r. w H., (powiat (...)) doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym M. S. kierująca samochodem osobowym marki O. (...) nr. Rej. (...) przy dojeżdżaniu do oznakowanego skrzyżowania z drogą podporządkowaną wjechała na to skrzyżowanie nie udzielając pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem osobowym F. (...) nr rej. (...) S. P. doprowadzając przez to do czołowo – boczego zderzenia się pojazdów. W wyniku zdarzenia L. P. zmarła na miejscu wypadku, a S. P. zmarł po przewiezieniu do szpitala.

Powód podniósł, że zmarli byli członkami jego najbliższej rodziny i łączyła ich szczególnie silna więź. Pomimo tego, że powód prowadził już odrębne gospodarstwo domowe i zamieszkiwał w innej miejscowości jego relacje z rodzicami pozostawały bardzo bliskie i serdeczne. Tragiczne wydarzenie z dnia 22.06.2003r. było dla powoda ogromnym wstrząsem i na zawsze zmieniło jego życie. Powód podaje, że mimo zaawansowanego wieku rodzice byli osobami

pełnymi życia i energii. J. P. zawsze mógł liczyć na wsparcie z ich strony. Powód z uwagi na dzielącą ich odległość i wykonywaną pracę pilota wojskowego nie mógł bywać codziennie w domu rodzinnym. Dbał jednak o utrzymywanie regularnego kontaktu z nimi pozostając w stałym kontakcie telefonicznym. Powód wskazuje, że wypadek z dnia 22.06.2003r. stanowił dla niego druzgocące doświadczenie. Silne negatywne emocje przeżywane przez powoda spowodowały znaczne osłabienie jego aktywności życiowej.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A.

w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany podnosił, że w ramach likwidacji szkody przyjęła odpowiedzialność i wypłaciła powodowi kwoty po 9.000,00 zł, za śmierć każdego z rodziców. Powód w dacie wypadku miał 41 lat, a jego rodzice zginęli mając 78 i 81 lat. Powód przed wypadkiem nie mieszkał z rodzicami. Pozwany zgłosił również chęć zawarcia ugody proponując wypłacenie kwoty w wysokości 2 x po 21.000,00zł., bez odsetek. W przypadku braku zgody na proponowaną ugody pozwany wskazał, że żądana przez powoda kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana. Pozwany podniósł również, iż powód w żaden sposób nie wykazał, aby uzasadnione był zasądzenie odsetek od daty wskazanej w pozwie. Pozwany nie zaakceptował także stanowiska powoda w zakresie dotyczącym żądania zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości tj. w kwocie 14.400,00 zł.

Strona powodowa ustosunkowała się do treści odpowiedzi na pozew wskazując, że podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko i twierdzenia. Odnosząc się natomiast do propozycji ugodowego zakończenia postępowania zgłoszonego przez pozwanego, wskazano, że strona powodowa również jest zainteresowana zawarciem ugody, jednak proponowane przez pozwaną kwoty są zdecydowanie za niskie. Powód zaproponował zawarcie ugody na kwotę łączną 102.000,00 zł tytułem dopłaty do wypłaconego już zadośćuczynienia po śmierci obojga rodziców.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 czerwca 2003r. w H. pow. (...) M. S. naruszyła nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki O. (...) nr rej. (...), przy dojeżdżaniu do oznakowanego skrzyżowania z droga podporządkowaną wjechała na to skrzyżowanie i nie udzielając pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem osobowym F. (...) nr rej. (...) S. P. doprowadzając przez to do czołowo- boczego zderzenia się pojazdów, po którym F. (...) został wyrzucony z jezdni do przydrożnego rowu, gdzie swą prawą stroną i dachem uderzył w betonową podstawę ogrodzenia posesji, co spowodowało wielonarządowe obrażenia ciała pasażerki F. (...) L. P. skutkującej jej zgon w miejscu wypadku oraz wielonarządowe obrażenia u S. P., które spowodowały jego zgon po przewiezieniu do szpitala.

Sąd Rejonowy w K. II Wydział Karny wyrokiem z dnia 24 maja 2004r. Sygn. Akt II K (...) uznał M. S. winną w/w zdarzenia i na podstawie art. 177§ 2 k.k. skazał ją na karę dwóch lat pozbawienia wolności, zawieszając jej wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 K.K. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. na okres próby pięciu lat (Wyrok Sygn. Akt II K (...) k. 17 – 18).

Decyzjami z dnia 25.03.2016r. i 29.03.2016r pozwana wypłaciła na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. powodowi odszkodowanie w wysokości po 9.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę (k. 52 – 55).

Rodzice powoda: matka L. w chwili śmierci miała 71 lat, ojciec S. miał lat 68, oboje w chwili wypadku byli emerytami.

Powód J. P. ur. (...), zamieszkały w W. ul. (...). H. (...) w dniu śmierci rodziców miał 40 lat, mieszkał sam prowadząc jednoosobowe gospodarstwo domowe. Z domu rodzinnego wyprowadził się w wieku 19 lat. Powód utrzymywał regularny kontakt z rodzicami, dzwonił o nich o stałej porze. Dzięki ich postawie i pomocy powód ukończył szkołę wyższą. Powód widywał się z rodzicami nie tylko z okazji świąt i uroczystości, ale poświęcał na pobyt z nimi część swojego urlopu. Powód interesował się życiem rodziców. Relacje między powodem, a rodzicami były przyjacielskie, życzliwe, pełne wzajemnej miłości. Obecny stan psychiczny powoda uwarunkowany jest jego schorzeniami neurologicznymi. Powód zaczął leczyć się neurologicznie od roku 2006 z powodu następstw chorób

naczyń mózgowych. Badania nie wykazują, aby schorzenia neurologiczne spowodowane były żałobą po śmierci rodziców. W przebiegu żałoby po śmierci rodziców powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu. Zdaniem świadka Z. P., który jest bratem powoda, powód przeżywał śmierć rodziców w jego ocenie przeciętnie. W związku z wypadkiem rodziców powód nie korzystał z pomocy medycznej ani lekarza rodzinnego ani lekarzy specjalistów. Test (...) pozwala stwierdzić, że w skali N. J. P. jest osobą raczej spokojną i zrównoważoną, ale czasami reaguje silnymi emocjami nawet na słabe bodźce. Uzyskany rezultat w skali Ekstrawersji pozwala stwierdzić, że powód jest osobą umiarkowanie towarzyską, nie unika samotności, ale dobrze też się czuje w towarzystwie innych ludzi. Z kolei uzyskany rezultat w skali Psychotyżmu pozwala stwierdzić, że J. P. jest osobą lubiącą ludzi. Śmierć rodziców wskutek zdarzenia z dnia 22.06.2003r. wywołała u powoda reakcję żałoby z cechami depresyjnymi, ale w związku z tym zdarzeniem powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu (k. 132 – 138).

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o wyrok Sądu Rejonowego w K. Sygn. akt II K (...) (k. 17), decyzję o wypłacie odszkodowania z dnia 25.03. (...).

i 29.03.2016r (k. 52 – 55), opinię biegłego psychiatry M. R.

i biegłego psychologa M. W. (k. 132 – 138), zeznania świadka Z. P. (k.154), zeznania powoda (k. 118 – 119) .

Autentyczność dokumentów, ich treść nie była kwestionowana przez strony. W ocenie Sądu opinie biegłego psychiatry i psychologa są wiarogodnym dowodem w sprawie i obejmują całość dostępnego w sprawie materiału dowodowego. Opinie są wyczerpujące

i sporządzone w sposób jasny i logiczny.

Sąd zauważył, co następuje:

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie świadczenia za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie natomiast z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, U., z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku

z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Co do roszczenia dotyczącego zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych pozwana podniosła, iż powód w dacie wypadku miał 41 lat i nie mieszkał z rodzicami.

Więź rodzinna, na której zerwanie powołuje się powód, nie ma charakteru uniwersalnego, dla każdej jednostki ludzkiej nie oznacza czegoś jednakowo cennego, znaczącego. Dla każdego człowieka, jest stanem faktycznym, biologicznym, prawnym i społecznym, a nie wartością niematerialną taką jak np. wolność człowieka, dobre imię, cześć. Zgodnie z art.448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel

społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Uprawniony do dochodzenia roszczeń jest każdy pokrzywdzony wskutek naruszenia jego dobra osobistego. Także odpowiedzialność może ponosić każdy podmiot stosunku cywilnoprawnego, jeżeli jest sprawcą naruszenia lub odpowiada za sprawcę. Przepis art. 448 k.c. nie wskazuje *expressis verbis* zasady odpowiedzialności za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dóbr osobistych. Jako dominujący w judykaturze i doktrynie należy uznać pogląd, że pokrzywdzony może żądać kompensaty krzywdy od ponoszącego winę (por. wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53) . Za słusznością tezy o odpowiedzialności na zasadzie winy przemawia głównie wykładnia systemowa,

a więc deliktowy charakter odpowiedzialności. Zawężenie obowiązku kompensaty wyrządzonego uszczerbku do przypadków wywołanych zachowaniami bezprawnymi i zarazem zawinionymi jest zgodne z podstawową regułą odpowiedzialności deliktowej sprawcy szkody. Jednocześnie jest spójne z uzasadnieniem jednoczesnego obowiązywania przepisów art. 445 i 448 k.c. (por. wyrok SN z 19 stycznia 2007 r., III CSK 358/06, LEX nr 277289) Wykładnię tę potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 24 stycznia 2008 r. (I CSK 319/07, LEX nr 448025), uznając zasadność istnienia w ramach reżimu odpowiedzialności deliktowej jednolitych przesłanek żądania zadośćuczynienia. Co do ciężaru dowodu pokrzywdzony żądający na podstawie art. 448 k.c. kompensaty krzywdy nie musi dowodzić bezprawności naruszenia dobra osobistego. Natomiast na pokrzywdzonym spoczywa ciężar dowodu winy, chociażby w najlżejszej postaci, ponieważ przesłanką

zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest krzywda wyrządzona z winy umyślnej lub nieumyślnej, niekoniecznie skutek rażącego niedbalstwa. Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra. Sąd jest związany wyborem środka, za pomocą, którego pokrzywdzony chce uzyskać kompensatę doznanej krzywdy. Dominującym obecnie poglądem, przy ocenie czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej ile to, jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Wiąż rodzinna, na której zerwanie powołuje się powód nie ma charakteru uniwersalnego dla każdej jednostki ludzkiej. Niedopuszczalne jest przyjęcie, że niejako automatycznie na skutek śmierci osoby bliskiej, doszło do zerwania tej więzi i to uprawnia do żądania zadośćuczynienia. Przesłankami przyznania tego świadczenia jest bezprawne i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego, naruszenie dobra osobistego powodujące szkodę majątkową i związek przyczynowy między tym naruszeniem, a szkodą niemajątkową, która spowodowała jest naruszeniem. Przepis powyższy nie wymienia konkretnych dóbr osobistych, ale należy do niego stosować odpowiednio art. 23 k.c. Katalog dóbr osobistych przyjętych w tym przepisie nie ma charakteru zamkniętego. Tym samym jest możliwe przyjęcie, że dobrem osobistym jest prawo każdej jednostki do życia w pełnej rodzinie, a przez śmierć L. P. i S. P. powód (wg jego oświadczenia) został pozbawiony możliwości życia w pełnej rodzinie tj. utracona została więź rodzinna, duchowa i emocjonalna z rodzicami. Niewątpliwie rodzina znajduje się pod pieką i ochroną państwa polskiego. Sąd zauważa jednak, iż powód nie mieszkał razem z rodzicami od 19 roku życia. Niewątpliwie sprawca wypadku komunikacyjnego na skutek zachowania, którego ponieśli śmierć rodzice powoda, naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, ale dopuścił się tego nieumyślnie. Przy stosowaniu przepisu art. 448 k.c. sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2006 roku (...) 245/05). Roszczenie wynikające z art. 448 k.c. nie powinno być traktowane, jako mające charakter czy aspekt penalny. Jego rola polega wyłącznie na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dlatego oceniając zarówno możliwość zasądzenia jak i wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej, sąd musi wziąć pod uwagę kompensacyjny, a nie represyjny charakter zadośćuczynienia. W orzecznictwie podkreśla się, że fakultatywność zadośćuczynienia z art. 448 k.c., wynika nie tylko z jego treści, ale i funkcji zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Jako podstawowe kryteria decydujące o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia wskazuje się m. in. stopień winy naruszcyciela, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. Jak wspomniano wyżej, co kwestii winy strony pozwanej, która odpowiada za sprawcę wypadku tj. naruszenie przepisów ruchu drogowego było nieumyślne jak i skutki tego zdarzenia były objęte winą nieumyślną. Niewątpliwie skutki wypadku w postaci śmierci L. P. i S. P. łączyły się z poczuciem krzywdy u powoda.

Natomiast przechodząc do kwestii wysokości należnego zadośćuczynienia Sąd stwierdza, że wypracowane w orzecznictwie i doktrynie poglądy, co do ustalania zadośćuczynienia i jego charakteru prawnego na gruncie zadośćuczynienia z art. 445 k.c. są aktualne również przy zadośćuczynieniu za naruszenie dobra osobistego. Ustalenie odpowiedniej sumy pieniężnej powinno nastąpić przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności mających wpływ na rozmiar krzywdy dotyczących: rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanego uszczerbku, charakteru następstw naruszenia, wieku poszkodowanego, rodzaju i stopnia winy sprawcy, odczuwania jej przez poszkodowanego,

stosunków majątkowych poszkodowanego i zobowiązanego. Zadośćuczynienie ma za zadanie kompensację doznanej krzywdy. Roszczenie to nie ma na celu wyrównywać straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzić cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Przy uwzględnianiu naruszenia dobra osobistego wskutek śmierci osoby bliskiej, jako szkody niemajątkowej winny być brane pod uwagę: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia i odczuwanej pustki, cierpienia moralne

i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy uwzględnić, jaką rolę w rodzinie pełniły osoby zmarłe, do jakich doszło zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, kolejną przesłanką powinno być określenie, w jakim stopniu pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy. Śmierć rodziców spowodowała naruszenie dobra osobistego powoda, jako osoby związanej emocjonalnie z racji pokrewieństwa ze zmarłymi. Zerwanie tej więzi spowodowało reakcję żałoby, co wynika w sposób jasny i niebudzący wątpliwości z opinii biegłych psychologa

i psychiatry. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na względzie, że zmarli byli rodzicami powoda, a zatem ich więzi rodzinne były silne. Szkoda spowodowana śmiercią osoby bliskiej jest zawsze dotkliwa i w istocie zawsze jest nie do naprawienia wobec niemożności przywrócenia stanu poprzedniego. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się inaczej tej krzywdy naprawić. Zależy to w pewnej mierze od wrażliwości osób poszkodowanych, ale generalnie w każdym przypadku trzeba uznać, że śmierć osoby bliskiej jest dla nich bolesnym ciosem przeżywanym nie tylko w momencie powzięcia o niej wiadomości. Zważywszy na upływ ponad 14 lat od chwili wypadku, nastąpiło z pewnością złagodzenie skutków śmierci poprzez upływ czasu. W przebiegu żałoby po śmierci rodziców powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu. Zdaniem świadka Z. P., który jest bratem powoda, powód przeżywał śmierć rodziców w jego ocenie przeciętnie. Dlatego też Sąd uznał, że należy zasądzić zadośćuczynienie

w wysokości 42 tysięcy złotych. Powód ostatecznie określił żądanie za jedno roszczenie na kwotę 70.000,00 zł, odejmując od tego kwotę 9.000,00 zł wypłaconą przez pozwaną daje nam kwotę 61.000,00 zł. Gdy przemnożymy to przez 2 otrzymujemy wartość przedmiotu sporu - kwotę 122.000,00 zł. Sąd uznał, że łączne zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią matki i ojca w wypadku komunikacyjnym z dnia 22.06.2003r. nie powinno przekraczać 60.000,00 zł co przy odjęciu kwot już wypłaconych w wysokości po 9.000,00 za każdego z rodziców daje zasądzoną kwotę 42.000,00 zł. Sąd zasądzając w/w kwotę miał na względzie, że rodzice powoda w dacie śmierci mieli – matka 71 lat, a ojciec 68 lat, co oznacza, że okres przebywania w pełnej rodzinie z uwagi na ich wiek nie trwały tak jak w przypadku osoby młodszej. Na wysokość zadośćuczynienia miała także wpływ okoliczność, że powód w chwili zdarzenia był osobą dorosłą i od 19 roku życia nie zamieszkiwał z rodzicami. W tych okolicznościach Sąd uznał, że zasądzona w wyroku kwota zadośćuczynienie stanowi dla powoda pewną odczuwalną wartość i jednocześnie kwota ta jest umiarkowana i uwzględnia stosunki majątkowe i poziom życia powoda. Odsetki zostały naliczone w ten sposób, że od dnia, w którym pozwana otrzymała wezwanie do zapłaty miała 30 dni na wypłacenie roszczenia, w związku z tym, że wysokość świadczenie nie została wypłacona w kwocie zadowalającej powoda dopiero po tym okresie, czyli od dnia 28.04.2016r., pozwana pozostawała w zwłoce na podstawie art. 14. 1. ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, U. (Dz.U. z 2013r., poz. 392) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Z uwagi na powyższe dalej idące żądanie o zadośćuczynienie, jako wygórowane podlegało oddaleniu.

Orzekając o kosztach procesu Sąd zastosował art. 100 k.p.c., który przewiduje, iż w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powód wygrał proces w 34%, a w pozostałym zakresie przegrał. W związku z tym 34% z kosztów procesu, które poniósł powód powinna ponieść strona pozwana. Z drugiej strony powód powinien zwrócić pozwanej 66% kosztów przez nią poniesionych. Z ww. wyliczeń procentowych poniesionych przez strony kosztów procesu (powód wydatkował opłatę stosunkową od roszczeń pozwu, koszty zastępstwa procesowego wg norm przepisanych i 1.412 zł. kosztów opinii biegłych, natomiast strona pozwana

poniosła liczone w podobnej wysokości koszty zastępstwa procesowego tj. 7.217 zł.) wynikają nieznaczne różnice Z uwagi na to Sąd zniósł wzajemnie poniesione przez strony koszty procesu.

SSO Jan Bartniak